

# Tygodnik

# Jarosławski

poświęcony sprawom miasta i powiatu.

Prenumerata z przesyłką pocztową:  
Kwartalnie 3. ZŁ.  
miesięcznie 1 ZŁ.

Łokal wydawnictwa i ul. Słowackiego 24  
Otwarty codziennie od godz. 1.—2.  
Konto czekowe P. K. O. Nr. 409.460.

Ceny ogłoszeń:  
Ogłoszenia zwykle 16 gr. za 1 mm. | W tekście 80 gr. za 1 mm.  
Nadesłane 40 » » 1 » | Przed tekst. red. 100 » » 1 »  
Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe. Ogłoszenia zamiejscowe  
o 25%, zagr. o 50% droższe. Kolumny ogł. zwykle składają się z 6 szpal  
— Biura ogłoszeń otrzymują rabat wedle umowy —  
Osobom prywatn. udziela się przy wielorazowych ogł. odpowiedniego opustu

## W sprawach księżniczki dolarów i w mgławicach Wschodu.

Tuż po wojnie dużo rozprawiano nad zmiernem Europy, jako typowej przedstawicielki starej i wypróbowanej w tylu wiekach kultury, przekazanej ludzkości tradycjami i dorobkiem gromadzonym żmudnie od niepamiętnych czasów we wszystkich dziedzinach twórczości ducha ludzkiego. Gorąca kąpiel stalowa, krwawa (Stahl-Blutbad) przerwała na szereg lat dzieje kultury, a zamulając jej źródła kastalskie, otworzyła tamy kultowi barbarzyństwa i zdziczenia.

Równocześnie z tym krachem w dziedzinie ducha zarysowały się na horyzoncie europejskim bardzo ciężkie, ołowiane kontury innych groźnych niebezpieczeństw, których podłożem stały się owe głębokie przemiany w budowie „dna” gospodarczego. Doznało ono wskutek „produkcyjnych” ekstrawagancji i łamańców tak silnych wstrząśnień, że najtętsze mózgi, przywykłe myśleć nieodpartymi dotąd, nawskroś logicznymi kategorjami, nie potrafiły nadążyć i dotrzymać kroku katastrofie, rozłożonej na raty, na lata, na czasokres, którego trwania nie dało się wówczas momentalnie przewidzieć. Wprawdzie od początku zaistnienia groźnych objawów, dowodzących, że choroba jest bardzo poważna i niebezpieczna, pocieszyciele zapewniali, że ten stan nie może potrwać dłużej jak krótko, że to tylko przejściowe zjawisko, które przejdzie bez następstw, bo organizm jest zdrow i odporny i nie może być zagrożony.

Te obiecanki, cacanki, będące radością dla głupich, ujęte w formę traktatów naukowych i rozpraw teoretycznych okazały się jednak bardzo nieściste i zawodne, bo choroba nie tylko nie została przerwana ani uleczona, ale rozszerzyła się, ogarniając coraz to inne członki organizmu społecznego sędziwej Europy. Znalazłszy się w ciężkich tarapatach oglądnęła się starowina za pomocą, której jej



Oryginalne opakowania z czerwoną banderolą z znakiem „BAYER” w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptokach.

nie poskapiła księżniczka dolarów, Ameryka. Stany Zjednoczone Ameryki północnej stały się w krótkim czasie bankierem Europy, opanowując kasy wszystkich niemal państw starego świata. Dolar rozpoczynając swój zwycięski pochód przed laty, dotychczas góruje nad dziadowskim naszym życiem gospodarczym, podczas gdy zbiedzone i wycieńczone społeczeństwo staje się igraszką w rękę bardzo radykalnych eksperymentatorów, którzy ozasem zapatrzeni na wschód, nie wahają się zatruwać duszy mas fantasmagorjami, opartymi na wzorach Rosji współczesnej.

Jeśli więc może być mowa o nowoczesnych metodach, to z jednej strony czujemy przewagę finansową wzbogaconej Ameryki, a z drugiej tendencje ku wschodowi, które z osobliwą siłą się szerzą zwłaszcza w środkowej i zachodniej Europie, chociaż także Azja, Afryka, a nawet sama Ameryka nie zdołała się ustrzec przed kursem „rewolucji rosyjskiej w permanencji”, pokazywanej na postach i ku zachęce na całym świecie jako dowód „potęgi” proletariatu.

Tymczasem zaś, jak rzekło, rak toczy niemiłosiernie, niszcząc tkanki coraz beznadziejniej niezależnie od obszernej literatury zapobiegawczej. Europa kapcanieje w tempie karkołomnym, pomimo zastrzyków, aplikowanych od czasu do czasu celem podtrzymania tętna. Tym faktem oczywistym nikt zaprzeczyć nie potrafi, choćby w słowach jak najbardziej porywających starał się przedstawić

poprawę sytuacji, jako możliwość niewykluczoną z programu lat najbliższych.

Mówiąc zaś konkretnie, to nie rząd Marszałka zawinił, bo ktoś może stwierdzić, że bez niego byłoby lepiej. Wszak mogło raczej być jeszcze gorzej niż jest obecnie, chociaż powiadają, że już Witos u szczytu będąc swych wpływów przepowiedział przed laty, że będzie gorzej. I dobrze to zło przepowiedział, chociaż uczynił to dość długo przed przewrotem majowym i nową epoką rządów w Polsce.

Czyż to nie operetka doskonała pomimo swej chropowatej muzyki?

## „Amerykanizm w praktyce”.

Pod takim tytułem ukazał się w numerze 7. rok XXVII, „Tygodnika Jarosławskiego” artykuł, napisany przez mieszkańca Stanów Zjednoczonych. Impuls do tego artykułu dał autorowi odczyt wygłoszony przez p. prof. M. Jędrala w dniu Święta Kupieckiego 8. grudnia 1929 w Jarosławiu.

Autor powyższego artykułu jednym machnięciem ręki, jednym pociągnięciem pióra pracę p. Jędrala napiętnował jako „nie”.

Ponieważ przypadkowo znam odczyt p. Jędrala, jakoteż powyższy artykuł, więc pozwolę sobie stanąć tu w obronie rzetelnej pracy w taki — powiedzmy — gładki sposób zdyskwalifikowanej przez owego amerykańczyka.

Jeżeli ktoś krytykuje cudzą pracę w ten sposób, że sprowadza ją prosto do zera, to powinien w jej miejsce dać ze siebie coś własnego, pozytywnego, wartościowego a w najgorszym razie, winna co najmniej jego krytyka być uzasadniona i rzeczowa.

Ani jedno, ani drugie, o owym artykule powiedzieć się nie da. Bo żeby nam — w miejsce zdyskwalifikowanej pracy p. Jędrala — coś pozytywnego przedstawić, tego autor w swoim artykule nawet nie usiłuje; ogranicza się jedynie do strony negatywnej. Lecz w tej plewie krytyki autora daremnie usiłowałbyś doskrobać się ziarenka solidnej treści. Cóż bowiem autor przytacza za całą krytykę? Otóż — „Odczyt p. Jędrala to sucha teoria... Zagapić się na sposób pracy Ameryki, to dla was nie ma sensu, bo gdzież biedaczkę-Polskę stać na rozmach... gest... mil-

Wszelkie środki kosmetyczne, farby do sukien, wody mineralne krajowe i zagraniczne poleca Drogerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO.

# Pierwszorzędna Restauracja WILHELMA BREITMEIERA

(KASYNO GARNIZONOWE) w JAROSŁAWIU

wydaje śniadania, obiady i kolacje.  
Lokal reprezentacyjny.

Bufet warszawski, znakomite wina, wódki i likiery.  
CODZIENNE KONCERT.

iony... biliony... wysoką płacę... najlepszą higienę... bajeczny bluff... zbrodnie i łajdakstwo... (no! no!... więc nawet na łajdaków nas nie stać!!) Dalej, uczciwość, punktualność, energia..., to dla powodzenia kupca wprawdzie coś niecoś znaczy, ale to ani się umyło do tego, co ma na imię »szczęście«. Bo czyż nie widzieliście obok siebie dwóch kupców o równych zdolnościach, dziada i bogacza, albo lekarza — sławę i lekarza — dziada, takiego na dwa złote od recepty? albo tancerki milionerowej, kucharki ministerowej, a obok haka wędzącego w staropanieństwie?... — Tyle autor owego artykułu.

Widać, że szanowny autor jest zwolennikiem astrologii i magii, gdyż największe znaczenie w życiu ludzkim, przypisuje nie wiedzy, energii, uczciwości, sprytowi i t. p. rzeczom, lecz tajemniczym siłom, owemu »Szczęściu«.

Tu z zadowoleniem mogę stwierdzić, że dzisiejszy świat kulturalny chwala Bogu już dawno zerwał w życiu praktycznym z mistycyzmem. Wszystkie instytucje społeczne a przede wszystkim szkoły, są wyrazem wiary, że życiem ludzkim kieruje nie ślepy przypadek, lecz świadome czynniki, które możemy w sobie kształcić i rozwijać. Wiemy i o aktorce, która z racji pięknych nóżek, została milionerką, i o niejednym znaczącym, który za sprawą »szczęścia« został sławnym lekarzem i t. d., ale wiemy też, że to są tylko bryzgi strzelające ponad powierzchnię potoku, którego koryto przecieź żłobią: praca, wytrwałość, energia, uczciwość, wiedza i t. p.

Narody uczą się jedne od drugich, żaden z nich nie chce zostać w tyle za drugim. O ile jeden widzi się wyprzedzonym przez drugiego, na jakiegokolwiek polu, stara się podpatrzeć metody i sposoby, jakimi ów naród do tego stanu doszedł. My w Polsce uznaliśmy, że Stany Zjednoczone na niejednym polu nas daleko wyprzedziły, w szczególności także — a o co nam na tem miejscu chodzi — na polu organizacji handlu. Przy tem pochlebniej sądzimy o kupiectwie amerykańskim, niż autor wspomnianego artykułu, to znaczy nie przypisujemy wszystkiego jedynie jakiemuś specjalnemu »szczęściu« amerykańskiego kupiectwa, lecz wierzymy, że kupiectwo owe doszło do swego obecnego pomyślnego stanu dzięki wytrwałości, pracy, energii, sprytowi organizacyjnemu i t. p. Więc nie dziwnego, że staramy się podpatrywać metody pracy amerykańskiego kupiectwa.

Tylko zaszczyt p. Jędralowi przynieść może, że podjął próbę przedstawienia kupiectwu jarosławskiemu w dniu ich święta zasad i metod pracy kupców amerykańskich w dziedzinie organizacyjnej. Również nie może być zarzutem, lecz tylko podchwalać dla niego, że skorzystał w swej pracy ze źródeł amerykańskich profesorów. Boć najwinnem jest gadanie, że to co z książek zaczerpnięto musi być suchą teorią. Bo tak zwana teoria w dziedzinie handlu i wszystkich nauk stosowanych, to przecieź nie matematyka, która formułuje swe prawa niezależnie od życia, lecz jest to ekstrakt doświadczeń, najzupeł-

niej praktycznych, przyszłych pokoleń i czasu teraźniejszego.

Że p. prof. Jędral w Ameryce nie był, to trudno, nie każdy może z nas przedzierzgnąć się w »amerykanina«, to jednak jego referatowi o »Naukowej organizacji handlu detalicznego« nie ujmuję wartości, albowiem kto raz w handlu pracował i jego mechanikę poznał, choć nie w Ameryce, ten potrafi przy pomocy fachowej literatury pojąć dynamikę i psychologię handlu amerykańskiego.

Sądzę, że na tych kilku uwagach mogę przestać, bo właściwie nie ma z czem polemizować, gdyż — na co pozwolę sobie zwrócić uprzejmie uwagę Szanownemu amerykańskiemu — pomiatanie suchą teorią wobec praktyki, jest sprawą bardzo oklepaną...! Nadto pozwolę sobie zauważyć, że pouczenie nas aż z New Yorku o tem, na co nas stać i t. p. było trudem zbytecznym, gdyż my o tem sami najlepiej potrafimy decydować.

Inż. R. Reitmajer.

## Oświadczenie.

W odpowiedzi na nieprawdziwe i tendencyjne artykuły »Głosu Jarosławskiego« wymierzone przeciwko Związkowi Polskiego naucz. szkół powszednich podajemy dla zorientowania opinii publicznej dosłowny tekst oświadczenia Zarządu Głównego pomieszczonego w Nr. 7. »Głosu nauczycielskiego«.

W ostatnich czasach w pewnej części prasy ukazują się artykuły, omawiające postulaty Lewicow. związku naucz. szkół powsz. Ponieważ niektórzy utożsamiają naszą organizację z wymienioną, stwierdzamy, że Związek polskiego nauczycielstwa szkół powszednich nie ma z wymienioną organizacją nic wspólnego.

Oświadczenie powyższe niech będzie zarazem odpowiedzią na liczne artykuły, zjawiające się w prasie reakcyjnej, która rozpoczęła atak na nasz Związek, opierając się na materiale, który jakiś anonimowy z podziemnej gwiazdy »Lewicowy Związek zawodowy« dostarcza tym redakcjom po udzieleniu prowokacyjnych rezolucyj, zwalczających m. i. naukę religii w szkołach powszednich.

Trzeba stwierdzić, że część prasy, atakującej nas, pozbawiona wszelkich podstaw etycznych i moralnych, ażeby tworzyć opinię publiczną w Polsce, czyni to z całą świadomością i perfidią.

To też przestrzegamy tych, którzy owe atakujące nas artykuły czytają, ażeby nie dali się nabrać na lep tych oszczerczych napasów i potraktowali je tak, jak na to zasługują t. j. z pogardą, a jeśliby kto powtarzał te paszkwile, niech doniosą Zarządowi Głównemu.

Za Zarząd Oddziału Powiatowego Z. P. N. S. P.  
Józef M. Knotz przewodniczący  
T. Lichaczewski sekretarz

## STOMATOLOG

(Dentysta)

Dr. Aleksander Reissman  
ordynuje

jak dawniej przy ul. **Lubelskiej 21.**

Leczenie lampą Sollux.

Ustalanie chwiejących się zębów.

**Poszukuje praktykanta z lepszego domu.**

## OGŁOSZENIE.

W postępowaniu konkursowym do majątku Judy Salza w Jarosławiu zarządzoną została postanowieniem Komisarza konkursowego z dnia 20. lutego 1930. Lcz. S 7/29. publiczna sprzedaż zapasów farb, lakierów i wszelkich innych towarów, oraz urządzenia sklepowego w sklepie Judy Salza się znajdujących.

Licytacja wedle przepisów z § 273-282 o. e. odbędzie się w poniedziałek 3. marca 1930 o godzinie 9-ej rano, w lokalu sklepowym krydatariusza Judy Salza w Jarosławiu Rynek, gdzie przedmioty na sprzedaż wystawione oglądać można.

Wszelkich wyjaśnień co do przedmiotów i warunków sprzedaży udziela zarządca masy konkursowej w swem biurze aż do dnia licytacji codziennie między 3—5 popoł.

Jarosław, dnia 22. lutego 1930.

Zarządca masy konkursowej  
Adwokat Dr. SCHORR.

## KRONIKA

Osobiste. Sędzia powiatowy p. Paweł Turkowski mianowany został sędzią przy Sądzie okręgowym w Przemyślu.

P. A. Zadorożny zarządca podatkowy w Sokalu przeniesiony został do Jarosławia w miejsce p. Weyssa, który przeniesiony do Zborowa.

Z kroniki żałobnej. Dr. Józef Kutarski, profesor Gimnazjum I., obywatel m. Jarosławia i Drohojowa, członek T. N. S. W. i S. po długiej chorobie zmarł dnia 24. lutego br. w 44 r. życia. Do naszego miasta przeniesiony został śp. Dr. Józef Kutarski ze Szkoły realnej w Żywcu w roku 1917 i od tego czasu bez przerwy pełnił obowiązki służbowe jako świetny polonista w tut. Gimnazjum I. Wyszedł z ludu i pozostał temu ludowi wierny, aczkolwiek z powodu choroby nie udzielał się politycznie. Całe swoje życie poświęcił swemu zawodowi, któremu oddawał się z zamiłowaniem. Próbował również swoich sił na polu poetyckim, a owocem tej jego pracy jest ogłoszony drukiem zbiór poezji p. t. »Z wiecznych dumań«. Młodzież szkolną kochał bezgranicznie bez różnicy wyznania i narodowości, toteż darzono Go powszechnym uznaniem i poważaniem. Dowodem szacunku jakim cieszył się Zmarły był pogrzeb w dniu 26 lutego br. w którym prócz Gron Nauczycielskich i młodzieży szkolnej wszystkich Szkół średnich wraz z orkiestrami, wzięły udział tysięczne rzesze ludności; oddając w ten sposób ostatnią przysługę przedwcześnie Zmarłemu. Nad mogiłą w rzewnych słowach żegnali Zmarłego dyrektor p. Dr. Czekałowski i uczeń VII. kl. gimn. p. Opiela. Śmierć prof. Kutarskiego wywołała ogólny żal i smutek oraz wyrazy współczucia dla pozostałej Rodziny, do których przyłącza się również i nasza Redakcja. Sprytnie niby ukradła, ale nie miała szczęścia. Katarzyna Bielówka z Ujezdny pow. Przeworsk, która zjechała na go-

ścinne występy na tutejszej targowicy, wciągnęła z kieszeni Piotrowi Dubano z Surmaczówki całą gotówkę w kwocie zł. 150. Bielówkę aresztowano i odebrano jej w całości kwotę powyższą.

Egzamin dojrzałości w półroczu zimowym 1929/30 wypadł w różnych zakładach naukowych różnie. I tak: W Gimnazjum I. zgłosiło się do matury pisemnej 7 absolwentów. Do egzaminu ustnego dopuszczono 4 z tej liczby złożyli maturę ustną pp.: Romański Fr. i Wańczynski Henryk. W Gimnazjum żeńskim zgłosiły się do egzaminu pisemnego 3 absolwentki, egzamin ustny złożyła p. Roth Mania.

Z przyw. Gimnazjum koedukacyjnego w Przeworsku zgłosiło się do matury pisemnej 6 uczniów, wszystkich jako eksternistów dopuszczono do matury ustnej. Egzamin dojrzałości złożyli: pp. Buczkowski Jan, Feldstein Etti, Klepner Ryfka, Rosenmann Helena.

Wszystkie egzamina odbyły się pod przewodnictwem dyr. tut. Gimnazjum I. p. Dr. Dominika Czekalowskiego.

Skład towarów płóciennych w piasku. Zamieszkały w cegielni Kurzman Michał Wieliczko zgłosił się do Komisariatu policji, gdzie złożył 90 metrów płótna rozmaitego rodzaju, które miały być zakopane w kupie piasku. Płótna te zapewne pochodzą z kradzieży, dokonanej w pociągu przez niejakiego Kadaja i tow., znanych zaszczynie złodzieji kolejowych a zamieszkałych w wspomnianej cegielni bez patentu i podatku obrotowego.

Co na to p. Inspektor pracy? Od kilku miesięcy zalegają w komisji Rozjemczej w Jarosławiu skargi dozorców domowych na właścicieli realności z powodu notorycznego nie płacenia przez tychże właścicieli realności należnego dozorcóm domowym wynagrodzenia. Jak nas informują, niektórzy właściciele realności nie płacą od 10 lat dozorcóm domowym ani grosza za spełnione przez nich czynności dozorców domowych. Kilku od 3 lat zalega z zapłatą wynagrodzenia. Delegaci zaś właścicieli realności stale sabotują Komisję Rozjemczą i dokładają wszelkich starań, aby Komisja ta nie mogła się zebrać. Postępowanie takie musimy napiętnować z całą bezwzględnością. Tuzzenie się kosztem najbiedniejszych nigdy nikomu nie wyszło na dobre, a żądania niektórych panów właścicieli realności, aby do ca domowy pracował tylko za dostarczenie mu marnej izby często w suterynach, była o pomstę do nieba.

Apelujemy zatem do p. Inspektora Pracy inż. Mianowskiego, aby zarządził jaknajrychlej zwołanie Komisji Rozjemczej dla załatwienia zatargów między właścicielami realności, a dozorcami.

Znów pożar zabudowań na wsi. W zabudowaniach Olecha Fedaka w Dobczy pow. Jarosław wybuchł 24 lutego br. z niewiadomych powodów pożar, wyrządzając szkodę na około 4.000 zł.

Rekord rewjarstwa zbliża się u nas do zenitu. Miasto nasze przeżywa od pewnego czasu szal rewjowy. Rewje urządzają starzy i młodzi, wielcy i mali, panowie i panie na najrozmaitsze przeważnie wzniosłe cele. Same rewje, posiadające różną wartość literacko — humorystyczno — satyryczną, mają znaczenie drugorzędne, bo grunt to ściąganie jak

największej ilości wstępów t. j. pieniędzy zwłaszcza, że wekslami na razie jeszcze nie płaci się ceny biletów na zabawę, chociaż z czasem z pewnością do tego będzie musiało dojść w tych wielce dziadowskich czasach.

Każda udatna zabawa zatem taka, która „zrobiła kasę“ musi szczerze cieszyć jej aranżerów czyli członków odnośnej komisji przedsiębiorstwa. Komisja taka suszy sobie swoje własne głowy oraz głowy swoich najbliższych, aby interes poszedł gładko i żeby dochód był największy. Ale niestety, musimy to publicznie podnieść, że wyszedł z mody ongiś tak utarty i pożądanym zwyczaj publicznego ogłaszania rachunków z większych imprez publicznych nie będących prywatnym przedsiębiorstwem jakiejś szkoły tańców. Uchylenie się od publicznego składania rachunków wywołuje zazwyczaj niepożądane komentarze.

Zdemaskowanie małej ale tajnej gorzelni. Ogromnie małą „tajną“ gorzelnię wykryto u Stanisława Trojanowskiego w Rudolowicach. Odkrycia dokonał posterunek policyjny z Bystrowic, który od dłuższego czasu inwigilował Trojanowskiego, jako „popijalę“, który nigdy nie kupuje monopolki ale zawsze zagania sznapiturą. Trojanowskiemu skonfiskowano wszystkiego 4 1/2 litra wódki, oddając ten nieznaczny zapas Urzędowi skarbowemu w Jarosławiu. Wprawdzie nie wiele tego, ale zawsze coś.

Wiec kupców, przemysłowców i rękodzielników połączonych zrzeszeń gospodarczych Jarosławia odbędzie się w niedzielę 2. marca br. o godz. 11 przedpołudniem w sali „Gwiazdy“. Omawiane będą sprawy ciężkiego położenia gospodarczego w handlu, przemyśle i rękodziele.

Wizytację Starostwa, Wydziału Rady powiatowej oraz Instytucji opieki społecznej przeprowadził w dniu 25 lutego br. wojewoda lwowski p. hr. Gołuchowski.

Nareszcie mamy jedną elektryczną lampę obok kościoła Farnego, która choć częściowo oświetla zejście na dół za wym. kościół. Dotąd osoby wychodzące z jasno oświetlonego miasta miały wrażenie, że z kościołem i domem zwanym „wikarówką“ w którym mieszkają księża, kończy się tu wszelkie życie. Nieprzenikniona ciemność buchająca u zejścia na dół robiła iluzję ogromnego potwora, który rozwarłszy swą przeraźliwą paszczę, oczekuje podstępnie na ofiary, by je łakomie podłonać. Dużo odwagi potrzeba było, by ktoś nieznający dobrze tej części miasta zeszedł na dół w bezkieszykowy wieczór. I oto nasz „tatus“ magistrat zmiłował się nad nami, którzy jesteśmy także jego dziećmi, traktowanymi trochę po macoszemu i dał nam na początek jedną lampę. Dobry znak, jeżeli zaś pójdzie dalej w swej dobroci, to ofiaruje nam przynajmniej jeszcze jedną pod mostem, łączącym górę Dywizję, z górą ruin klasztornych, który jest nietylko mostem „wędrownie“, ale przekleństw i złorzeczeń z powodu egipskich ciemności, które tu panują niepodzielnie. Schodząc w takich warunkach na dół, trzeba być mistrzem chodzenia i jeżeli ktoś nie połamał sobie nóg dotychczas, to dzięki miłosierdziu Bożemu a częściowo temu, że schodził nierzadko na „czterech“. Mamy jednak nadzieję w Bogu i naszym „tatusie“ komunalnym, że wszystko się zmieni na lepsze i dostaniemy jeszcze jedną lampę w wspomnianem wyżej miejscu, ażeby jej jasne promienie rozwia-

## Pożytek dla matki — zabawka dla dziecka



Połączenie trzech zalet!

1. Delikatne mydło do delikatnych tkanin. Nadaje im świeży wygląd i subtelny zapach.
2. Delikatne mydło do mycia rąk i twarzy — rękojmia świeżej cery i miłego zapachu skóry.
3. Zajmującą zabawą dla naszych milusińskich są wycinanki na każdym opakowaniu.



ły krążącą od lat wersję, że na tym moście zjawiała się „duszczyki pokutujące“ i że tutaj „straszy“.

Mieszkańcy tej dzielnicy.

Posiedzenie Komisji budżetowej naszej Rady Miejskiej odbyło się w biurze Prezydium Magistratu ostatnio dnia 27 lutego br.

Na prośbę mieszkańców miasta apelujemy do Komisji budżetowej, aby ta w wydatkach zwyczajnych wstawiła nareszcie w roku budżetowym 1930/31 odpowiednią pozycję na budowę chodnika od rogu ulicy Kościuszki do nowego cmentarza. Miejsce to jest bardzo licznie uczęszczane, lecz w dniach nie pogodnych trudno jest tą ulicą przejść, gdyż przejeżdżające ustawicznie autobusy, automobile osobowe i różnego rodzaju pojazdy olbrzymią strugą błota obryzgują przechodniów, a ci muszą brodzić po kostki w błocie obecnym „prześciem“ obok drogi, które się aż prosi, aby w miejscu tem ułożyć chodnik. Prosimy członków Komisji budżetowej, aby sprawą tą sumiennie się zajęli, gdyż naprawdę nie cierpi ona zwłoki, a poruszamy ją, jak zaznaczyliśmy na początku niniejszej notatki, na prośbę najpoważniejszych obywateli naszego miasta.

Radjosluchacze zwracają się za pośrednictwem naszej Redakcji do kompetentnych czynników z prośbą o wyznaczenie pewnych godzin fryzjerniom, dentystom, dżarmjermi ect. używania aparatów elektrycznych dostosowanych do ich potrzeb. Prośbę swą motywują tem, że rzeczony aparaty wpływają nader ujemnie na audycję radjową, bardzo często w czasie między 20 a 22 godz. t. j. wówczas, gdy po całodziennym pracy szuka się rozrywki w muzyce i w kontakcie ze światem. Radjoamatorzy powołują się w tym względzie na zarządzenia wydane przez władze w poszczególnych miastach Polski.

Przepięknie zakwitła w naszym lokalu redakcyjnym gałązka dzikiego kasztanu, zerwana jeszcze w grudniu zeszłego roku z pękiem kwiecica, nie rozkwitł. W ciepłocie pokojowej pęk puścił płatki i pięknie się rozwinął.

Rewizję przeprowadziła policja polityczna w ruskim »Narodnym Domu« dnia 26. lutego br. Rewizja trwała kilka godzin. W związku z tem przytrzymano krótko 4 osoby narodowości ruskiej. Szczegółów narazie nie posiadamy. Jak dochzą słuchy, nie dała rewizja żadnych pozytywnych rezultatów.

Zjazd Rady Ogólnej Małopolskiego Iwa Gospodarczego odbył się w sali Kasyna garnizowego w dniu 26 lutego br.

Na zjazd przybyli: wojewoda lwowski, tarnopolski, krakowski i stanisławowski.

P. I. Bakalarz laureatem eksportu świń. Uderzającym w obecnej wielkiej mizerji gospodarczej jest fakt, że pomimo dużej taniości paszy, ceny za żywą wagę bydła rzeźnego tylko nieznacznie spadły, podczas gdy konsumenci wcale nie odczuwają jakoby ceny za artykuły konsumcyjne potaniały. W naszej okolicy przyczynia się do tego w niemałej mierze masowy zakup np. nierogacizny przez firmy takie jak „Kazi-Bakalarz“, która regularnie urządza spód świń z całej tutejszej okolicy, które się następnie masowo wywozi do Wiednia i t. d. Ten eksport, skądinąd nawet pożądanym, wytwarza wielkie trudności dla handlu krajowego, który jest temsamem uzależniony od kaprysu pp. Bakalarzy et consortes, którzy w swych zapędach nie cofają się przed niczem, aby móc się wywiązać ze swoich obowiązków wobec rynków zagranicznych i tamtejszych swoich mandatarjuszów. Wierzmy, że polityka handlowa tych panów nie liczy się z żadnymi skrupułami, mając tylko swój interes na oku, ale byłoby bardzo pożądanym, aby podstawowe zasady tej polityki zostały przez min. Rolnictwa oraz Przem. i Handlu gruntownie zrewidowane oraz, aby tendencje eksportowe tych panów zostały uzgodnione z interesem naszych krajowych konsumentów zwłaszcza, że p. Bakalarz u nas w Jarosławiu utworzył wielkie centrum swoich przedsięwzięć handlowych.

Jak w bajce... Oto tytuł przebojowej rewji, którą Jarosław ujrzy w najbliższej przyszłości, dzięki niezwykle pracowitej i pomysłowej organizacji, tej wielkiej imprezy artystycznej, przez znany już zespół z ostatniej rewji wystawianej p. t. „Bujać to my“. Gwarancją prawdziwie artystycznej atrakcji, dają już nazwiska sił artystycznych biorących udział w tej rewji, których ze względu na tajemnicę „urzędową“ nie możemy jeszcze podać do wiadomości ogółu. Nadzwyczajne pomysły sceniczne i niewidziane tutaj efekty dekoracyjne, wzbudzą znowu zachwyt publiczności naszego grodu i okolicy. A więc trochę cierpliwości... a znowu Jarosław cały, przeżyje kilka godzin w krainie pogodnej ułudy, naprawdę tak, jak obiecuje tytuł rewji... jak w bajce.

### Najnowsze modele wiosenne wykwintnych kapeluszy damskich

poleca

Pierwszorządny salon mód

**LAURA FRIESEL**  
JAROSŁAW, GRUNWALDZKA 17.

Modeli z powodu kópjowania do  
wystawy nie dają.

### Parcele budowlane

przy ul. Dra. A. Dietziusa i Kościuszki

**tanio do sprzedania.**

Blizsza wiadomość w sklepie p. Pawulskiego.

### J. METZGER

Jarosław, ul. Grodzka 13.

Rok założ. 1888. — Telefon Nr. 145.

poleca

farby, pokosty, lakiery, masy do zapuszczania podłóg, pędzle, szczotki do froterowania, farbę do obuwia „Wilbra“ we wszystkich kolorach, klingery, sznury asbestowe i grafitowe, sznury manlochowe, tój, przedziwa itp.

### Skład cementu, gipsu, teru.

Fabryczny skład papy dachowej i izolacyjnej Ski akc. Kuźnicki Oświęcim, oraz karbolineum, mał trzcinowych, cegieł i płyt szamotowych (Radeburskich), gliny szamotowej i wszelkich materiałów w zakresie budownictwa wchodzących.

Ceny konkurencyjne!

### Uwaga: Jedna para pończoch

„IMPERIAL“ wytrzyma  
dłużej niż cztery inne  
pary.

Największy wybór do-  
brych pończoch poleca Dom  
Towarowy »Imperial«  
w Jarosławiu.

### DRUKARNIA S. LITTMANA W JAROSŁAWIU, ul. Grodzka 9.

wykonuje wszelkie druki szybko i gustownie.

### Cukierki lecznicze

ze znakiem ochronnym

„SALUS“

leczą skutecznie wszelkie choroby  
gardła, chronią od kataru i przeziębień.

Do nabycia we wszystkich sklepach  
cukierniczych.

### Gramofony, patefony,

wszelkie instrumenta muzyczne,

oraz płyty gramofonowe najnowszych  
szlagerów, w wielkim wyborze, po  
cenach najniższych, poleca

Skład instrumentów muzycznych  
„Galanterja“ P. Öhlbaum

Jarosław, Grodzka 15.

### Cukiernia i Restaracja

**Bar „Moulin Rouge“**

Fr. Zamorek i St. Łuczaków

przy ul. Grunwaldzkiej 24.

— podaje —

zdrowe śniadania, objady i kolacje

także w abonamencie, po cenach najtańszych.

:-: Specjalność! :-:

Kawa z pianką i „Mocca“ w maszynkach.

### Skład szkła i naczyń

porcelanowych, emaljowanych oraz lamp.

Wielki wybór SERWISÓW

stołowych porcelanowych i szklanych  
oraz NACZYŃ ALPAKA.

Wypożycza nakrycia stołowe na zabawy i bankiety.  
Efektowne

### Lampy elektryczne

we wielkim wyborze.

GENY UMIARKOWANE. — WARUNKI D. DOBRODNE.

**SALAMON DREYMAN**

JAROSŁAW, ul. GRODZKA 61.

### Pasze treściwe

a to:

**Makuch słonecznikowy**

rumuński,

**Makuch mielony**

z orzecha ziemnego,

**Makuch sojowy**

śrutowany »Imperial«,

**Makuch Iniany,**

dostarcza w wagonowych ładunkach  
wprost do nadawcy, lub w drobniejszych  
ilościach z magazynu w Jarosławiu

**Bank Rolniczy**

Spółdzielnia zarej. z ogr. odpow.  
w Jarosławiu.

### Mieczysław Okoń

FABRYKA WYROBÓW CEMENTOWYCH I SKŁAD  
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

w Jarosławiu, ul. Kraszewskiego — Tel. Nr. 6.

poleca do detalicznej i wagonowej dostawy:  
**PIASEK**, szuter, żwir, kamień łamany i rzeźny  
**WAPNO** gaszone, palone w bryłach i hydrauliczne,

**CEMENT** portlandzki w beczkach i workach,

**PAPĘ** dachową i izolacyjną Kuźnickiego

**GIPS** murarski sztukatorski i alabastrowy

**TRZCINĘ** sufitową i kosze wiklinowe

**KAFLE** białe i kolorowe, krajowe i zagraniczne,

**SZAMOTOWA** cegła, płyty piekarskie i glinok,

**KARBOLINEUM** ter, asfalt i smary do wozów,

**GWOZDZIE** papowe i sufitowe, drut palony,

**RURY**, glazurowane i cementowe

**PŁYTKI** cementowe, kamionkowe, wzorzyste

i glazurowane

**DACHOWKĘ** cementową, paloną i szklaną,

**SŁUPY** ogrodzeniowe z betonu,

**PUSTAKI** i **DYLE** cementowe

**PŁYTY** i **KRAWĘŻNIKI** cementowe,

**KADZIE** betonowe na wodę,

**GRANICZNIKI**

**POMNIKI** żel-betonowe.

Materiał solidny.

Ceny najniższe

Warunki zapłaty dogodne!

### Ważne na karnawał!

Zanim pójdziesz na redutę, na bal,  
lub dancng fotografuj się w swym  
stroju zabawowym

w ZAKŁADZIE FOTOGRAFICZNYM

**H. ZIEGLERA**

JAROSŁAW, Słowackiego 10.

Zakład wyposażony w najnowsze urządzenia  
światła elektrycznego wykonuje zdjęcia do go-  
dziny 7-ej wiecz. Dla zdjęć po godz. 7-ej upra-  
sza się o łaskawe wcześniejsze powiadomienie.